Biebrzański Park Narodowy

Polskie Parki Narodowe

Nasza Biebrza

Jesień 2026
nr 56

Czasopismo Biebrzańskiego Parku Narodowego
dla dzieci i młodzieży

Biebrza • Mokradła • Klimat • Życie

2026 ROKIEM OCHRONY ZASOBÓW WODNYCH W BbPN

Sfinansowano ze środków
NARODOWEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ

Biebrzańska misja: chronić wody

Zapraszam Cię do tego, byś wpisał sobie w mapach Google „Biebrza” i przypatrzył się jej z góry. Śledź jej bieg. Popatrz, jak płynie na południe, jak wpada do Narwi. Rzeka wije się i zakręca.

Wokół rzeki zobaczysz rozległe mokradła. Wyobraź sobie, że podobnie wyglądały dawniej doliny wielu rzek na nizinach w Europie. Rolnicy dawniej nad Biebrzą gospodarowali w trudzie na podtapianych, mokrych terenach. Było tak przez wiele wieków. Bogactwo dzikiej przyrody, szczególnie ptaków, było na tych łąkach ogromne.

Dawne hasło „Było błoto, będzie złoto”

Tak podobno zachęcano ludzi do planów wielkiego zmeliorowania doliny Biebrzy. Od około 100 lat temu masowo osuszano w kraju podmokłe tereny. Dolina nad naszą Biebrzą też się zmieniła przez wykopanie wielkich kanałów, takich jak: Augustowski, Rudzki, Woźnawiejski, Kuwaski. Część mokradeł i torfowisk osuszyła się.

Na szczęście zaniechano szerszych prac melioracyjnych i dzięki temu udało się ocalić część naszych terenów bagiennych, które teraz są parkiem narodowym.

Jak chronimy zasoby wodne?

W wyniku melioracji część mniejszych rzek zaczęła wysychać. Tak stało się np. z rzeką Ełk, której koryto stopniowo zaczęło zamierać. Przyrodnicy z Biebrzańskiego Parku Narodowego przeprowadzili projekt przebudowy urządzeń melioracyjnych, by przekierować wody w to martwe koryto rzeki Ełk.

Park planuje też w przyszłości prace m.in. na Kanale Woźnawiejskim. Ich celem jest zatrzymanie większej ilości wody i ochrona torfowisk przed wysychaniem.

W innych miejscach w BbPN budujemy zastawki i progi na rowach, aby zatrzymać wody, gdy jest taka potrzeba. Pozostawiamy stare rowy, aby z czasem same zarosły i przestały szybko odprowadzać wodę.

Po stworzeniu sieci kanałów część mokradeł i torfowisk osuszyła się.
fot. Archiwum BbPN

Dzięki bardziej uwodnionym mokradłom siedliska stają się lepszym miejscem do życia dla ptaków.
fot. Piotr Tałałaj

Budujemy zastawki i progi na rowach, aby zatrzymać wody, gdy jest taka potrzeba.
fot. Archiwum BbPN

Dawniej podobnie wyglądały rzeki na nizinach.
Dzis prawie wszystkie są zmienione przez człowieka.
fot. Piotr Dombrowski

W trwającym roku 2026, obchodzonym w BbPN pod hasłem „Rok ochrony zasobów wodnych", pragniemy wspierać Was w docenianiu korzyści, jakie Bagna Biebrzańskie dają nie tylko roślinom i zwierzętom, ale i nam wszystkim, w tym rolnictwu.

Bagna mają moc

Widzimy, jak zmienia się nasz klimat. Doskwierają nam susze, narasta z roku na rok wielomiesięczna, tzw. susza hydrologiczna. Obserwujemy długie okresy bez deszczu. Nieraz upały trwają tygodniami. To bardzo przyspiesza parowanie wody ze środowiska. Słyszycie może, czy sami widzicie, że nawet łąki nad rzeką wysychają.

W tej sytuacji doceniajmy wszechstronną rolę bagien. Są one domem dla wielu gatunków roślin i zwierząt, dzięki czemu wspierają różnorodność biologiczną, ale i pełnią ważną rolę dla ludzi – działają jak ogromna gąbka: zatrzymują wodę po deszczu i powoli oddają ją do rzek, gleby i roślin. Dzięki temu przyroda lepiej radzi sobie w czasie suszy. Takie korzyści, jakie przyroda daje ludziom, nazywa się usługami ekosystemowymi. Jedną z najważniejszych jest retencja, czyli zatrzymywanie wody.

Batalion i czajka potrzebują terenów podmokłych.
fot. Piotr Tałałaj

Mokradła pomagają ludziom

Dzięki bardziej uwodnionym mokradłom zmniejszają się skutki suszy, ograniczane jest ryzyko pożarów, a cenne siedliska stają się lepszym miejscem do życia dla ptaków, ssaków, płazów i wielu gatunków roślin. Korzyści z renaturyzacji mokradeł, które prowadzi Park, odnoszą także mieszkańcy i rolnicy, dzięki stabilniejszej, lokalnej gospodarce wodnej.

Łączak na rozlewiskach. Woda to bezcenny skarb.
Od niej zależy dobrostan i zwierząt, i ludzi.
fot. Piotr Tałałaj

Nie koś łąki do samego rowu

Dlaczego ważne jest pozostawienie roślinności na brzegach, tuż przy rzekach czy rowach? Bo ma ona ogromną rolę. Przybrzeżne szuwary działają jak naturalny filtr. Zatrzymują część zanieczyszczeń i nadmiar substancji odżywczych, które mogłyby pogorszyć jakość wody i prowadzić do jej przeżyźnienia. Korzenie roślin umacniają brzegi i chronią je przed zniszczeniem. Taka zielona strefa jest także schronieniem i miejscem życia dla wielu zwierząt. Ptaki znajdują tam miejsce na gniazda, a owady, płazy i małe ssaki schronienie. Dzięki roślinności woda wolniej spływa i lepiej służy przyrodzie.
Dlatego nie należy dążyć do porządku na łąkach, wzdłuż cieków wodnych. Nie kośmy łąk przy brzegach.
Pas roślinności chroni wodę i pomaga zwierzętom.

Ewa Wiatr
Dział Edukacji BbPN

Łąka kwietna – raj dla owadów

Zapylanie na tle ochrony przyrody

Wyobraź sobie, że budzisz się rano, idziesz do kuchni, a tam… nie ma jabłek, nie ma truskawek, nie ma miodu, nie ma kakao ani soku malinowego.

Brzmi jak koszmar? Spokojnie – to tylko wizja świata bez owadów zapylających. Taki świat przypominałby „Milczącą wiosnę" („Silent Spring"), o której pisała Rachel Carson. Na szczęście owady wciąż pracują: pszczoły, trzmiele, motyle i wiele innych gatunków. I robią to zupełnie za darmo!

Na czym polega współpraca owadów i kwiatów?

Kwiaty i owady tworzą jeden z najstarszych związków w przyrodzie. Początki tej współzależności wciąż kryją wiele tajemnic.

A działa to tak:

- kwiat oferuje nektar i pyłek,
- zapylacz przenosi pyłek z kwiatu na kwiat,
- owady zdobywają pożywienie, a roślina może wydać nasiona (często ukryte w owocach).

To właśnie zapylanie.

Część roślin wykorzystuje do zapylania wiatr. Owady robią to jednak sprawniej. Rzadziej dochodzi do niekorzystnego dla rośliny samozapylenia. Dodatkowo rośliny potrafią owadami sterować (wynagradzają lub oszukują), a bez zapylaczy wiele roślin zniknęłoby na zawsze. Razem z nimi odejdą zwierzęta (w tym ludzie!), które się nimi żywią.

Cytrynki - zawsze pierwsze na wiosnę

Trzmiel gajowy - robotnica na chabrze

Samce trzmieli także zapylają rośliny - trzmiel gajowy

Nie tylko pszczoła miodna z ula!

Kiedy mówimy o zapylaczach, większość osób myśli tylko o pszczole miodnej. To jednak tylko jeden z niemal pięciuset gatunków pszczołowatych i jeden z tysięcy organizmów pełniących rolę zapylaczy.

W dolinie Biebrzy spotkamy m.in.:

- trzmiele – pracują nawet wtedy, kiedy jest chłodno i zapylają kwiaty, do których nie mogą się dostać pszczoły,
- motyle – uwielbiają kwiaty łąkowe i bagienne,
- muchówki – czasem wyglądają jak osy, ale są niegroźne (nawet samce komarów pomagają zapylać),
- chrząszcze i mrówki – jedne z najstarszych zapylaczy na świecie!
- gryzonie – rzadko uczestniczą w zapylaniu, ale lubią słodki nektar i mogą przenosić na futerku pyłek.

Im więcej różnych owadów, tym większa różnorodność roślin.

Jaką rolę pełnią owady dla nas?

Dzięki zapylaczom:

- mamy różnorodną żywność – owoce, warzywa,
- łąki i torfowiska nad Biebrzą (i nie tylko) są piękne i różnorodne,

Łąki, murawy, przydroża i ogrody - stołówki zapylaczy

Mini quiz

1. Jak nazywa się proces przenoszenia pyłku między kwiatami?
2. Podaj jednego zapylacza, który nie jest pszczołą.
3. Dlaczego obszar BbPN jest ważny dla owadów?

Nieoczywisty zapylacz - mucha

- wzrasta różnorodność biologiczna (rośnie liczba siedlisk i dostępność pożywienia),
- przyroda jest bardziej odporna na zaburzenia, zmiany i czynniki szkodliwe.

Owady zapylające są niedocenianymi, niewidzialnymi ogrodnikami, którzy kształtują krajobraz od pojedynczej rośliny do całego ekosystemu.

Kąkol - znikający towarzysz żyta

Krótki monitoring owadów:

Potrzebujesz: 10 minut, zeszyt, ołówek
Instrukcja:

1. Wybierz jedno miejsce (łąka, ogród, park).
2. Usiądź cicho na 10 minut.
3. Policz:
   - ile widzisz pszczół i trzmieli,
   - ile motyli,
   - ile innych owadów na kwiatach.
4. Zapisz datę i pogodę.
5. Powtórz obserwację za tydzień.

Tak naukowcy badają przyrodę – właśnie zostałeś młodym badaczem!

Czerwończyk zamgleniec samica

Tekst i zdjęcia:
dr Bogdan Browarski
Dział Edukacji BbPN

Biebrza – raj dla zapylaczy

Dolina Biebrzy to jedno z najlepszych miejsc w Polsce dla owadów:

- rozległe łąki i bagna,
- dużo dzikich kwiatów,
- więcej trwałych użytków zielonych, mniej pól ornych,
- mniej chemii niż na intensywnie wykorzystywanych obszarach upraw.

Dlatego ochrona przyrody nad Biebrzą to także ochrona zapylaczy. Kiedy chronimy mokradła i łąki – chronimy miliardy owadów!

Jak możemy im pomóc?

Nawet dzieci mogą zrobić dużo:

- nie zrywać bez potrzeby kwiatów,
- nie zabijać owadów i nie bać się ich bez powodu,
- wspierać zachowanie tradycyjnych kwietnych ogrodów,
- siać wszędzie tam, gdzie to możliwe, rośliny dostarczające owadom pokarm,
- dbać o różnorodność wokół nas i o obecność roślin kwitnących od wiosny do jesieni,
- zaopiekować się kawałkiem „dzikiej" łąki,
- tworzyć siedliska, w których mogą mieszkać, rozmnażać się i zimować owady (nieużytkowane kąty ogrodu, sterty gałęzi lub martwego drewna, hotele, krusznie – sterty kamieni, sandaria – połacie piasku itp.).

Makolągwa

Jak pomóc dzikiej przyrodzie w naszym ogrodzie?

Czy wiesz, że Twój ogród może stać się prawdziwym domem dla ptaków, owadów, jeży, a nawet nietoperzy? Nie chodzi o to, żeby zostawić go dzikim i zarośniętym – chodzi o mądre wprowadzenie przyrody do miejsca, które kochasz. Każdy kawałek ziemi, nawet niewielki fragment ogrodu, może tętnić życiem, jeśli tylko mu w tym pomożesz.

Często zapominamy, że trawniki, krzewy i kwiaty nie są tylko ozdobą ogrodu. Nieskoszone w niektórych miejscach fragmenty trawnika są domem dla wielu owadów. Motyle, pszczoły i różne gatunki chrząszczy znajdują tam pożywienie i schronienie. Owady z kolei są pokarmem dla ptaków, jeży i nietoperzy. Kwiaty nie tylko zdobią ogród, ale także dostarczają nektaru, który przyciąga zapylacze. Liśćmi roślin żywią się gąsienice, które później stają się przysmakiem dla ptaków.

Drzewa i krzewy w ogrodzie pełnią wiele funkcji. Nie tylko zapewniają ptakom miejsce do zakładania gniazd, a wielu ssakom schronienie i miejsca wychowu młodych, lecz także chronią zwierzęta przed wiatrem, deszczem i drapieżnikami. Krzewy jagodowe i drzewa owocowe zapewniają dodatkowy pokarm w okresie owocowania. Warto sadzić rodzime rośliny, które kwitną i owocują o różnych porach roku – wówczas zwierzęta znajdą pożywienie przez większą część roku.

Nie zapominajmy też o miejscach, które wyglądają na „dzikie". Sterta gałęzi, uschnięty pień drzewa czy niekoszone fragmenty trawnika to idealne kryjówki dla

Śpiewak

ptaków, jeży, płazów i wielu innych stworzeń. Martwe drewno stanowi siedlisko dla owadów, mikroorganizmów i grzybów, tworząc niezwykle złożony mikroświat. Budki lęgowe dodatkowo zapewniają ptakom bezpieczne miejsce do zakładania gniazd, a często również schronienie zimą.

Przyjazny przyrodzie ogród wymaga także odpowiedniej pielęgnacji. Warto unikać podłoża torfowego, które niszczy naturalne siedliska, i zastąpić je własnym kompostem. Zbieranie deszczówki do podlewania roślin oraz używanie rodzimych gatunków roślin pozwalają chronić lokalną florę i faunę. Stare palety, deski czy kamienie można wykorzystać do budowy hotelu dla owadów, który zapewni im bezpieczne miejsce do życia.

Bardzo ważne jest też ograniczenie chemii w ogrodzie. Pestycydy mogą zabijać nie tylko organizmy uznawane za szkodniki, ale także biedronki i inne pożyteczne owady. Dlatego zamiast opryskiwać rośliny, można stosować naturalne środki ochrony roślin, takie jak wyciągi roślinne czy preparaty na bazie mydła potasowego. Niektóre rośliny, takie jak lawenda, cząber, czosnek czy cebula, mogą pomagać ograniczać występowanie mszyc.

Perłowiec (dostojka) malinowiec

Tworząc w ogrodzie przyjazne miejsce dla zwierząt, możemy połączyć porządek z ochroną przyrody. Wypełniając drewniane palety słomą, suchymi liśćmi, trawą, korą i kamieniami, tworzymy kryjówki dla jeży, płazów, pszczół samotnic, trzmieli i biedronek. Dach z desek lub dachówek chroni konstrukcję przed deszczem, a posadzone w pobliżu rośliny kwitnąc, dodatkowo przyciągną owady i ptaki.

Ogród tętniący życiem nie zawsze wygląda „idealnie" według ludzkich standardów. Czasami warto zostawić fragmenty dzikiej roślinności, sterty gałęzi czy miejsca porastające krzewami. To właśnie tam przyroda jest najbardziej aktywna – ptaki śpiewają, owady buszują wśród kwiatów, a jeże spokojnie przemieszczają się nocą. Twój ogród może stać się takim dzikim zakątkiem, w którym natura czuje się jak w domu, a Ty obserwujesz jej cuda każdego dnia.

Tekst i zdjęcia:
Beata Głębocka
Dział Edukacji BbPN

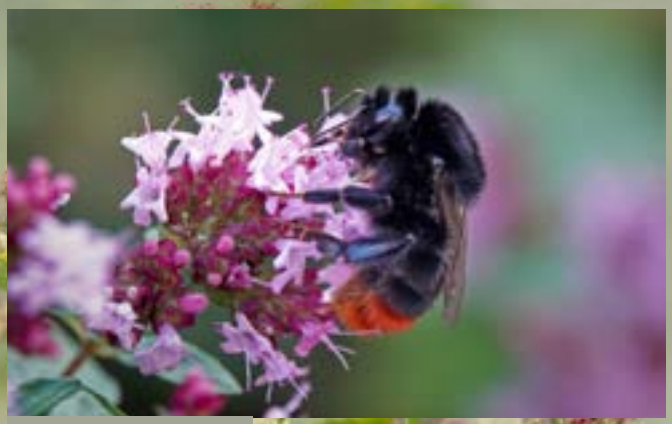

Trzmiel kamiennik

Ropucha szara

Rudzik

Łopian - jego nasiona są znakomitym źródłem pokarmu dla ptaków zimą.

Niekoszone fragmenty trawnika stanowią idealne kryjówki dla zwierząt zamieszkujących ogród.

Czy wiesz, że

rolnictwo może pomagać przyrodzie, a nie tylko produkować żywność? Jeśli dobrze mu się przyjrzysz, zobaczysz, że sposób uprawy ziemi ma ogromny wpływ na to, jak wygląda świat wokół Ciebie – czy jest pełen życia, czy raczej pusty i monotonny.

W dzisiejszych czasach krajobraz rolniczy bardzo się zmienił. Dawniej pola były bardziej różnorodne – rosły na nich różne rośliny, a pomiędzy nimi znajdowały się miedze, krzewy, drzewa i niewielkie zbiorniki wodne. Tworzyło to prawdziwą mozaikę przyrody. Dziś coraz częściej widzimy ogromne pola obsiane tylko jednym gatunkiem roślin. Takie uprawy nazywamy monokulturami. Choć są wygodne dla rolników, ponieważ łatwo je uprawiać przy użyciu maszyn, mają też swoje minusy – znikają miejsca życia wielu gatunków roślin i zwierząt.

Miedze, zadrzewienia czy oczka wodne często uznaje się za niepotrzebne, ponieważ utrudniają pracę w polu i nie przynoszą bezpośredniego zysku. Jednak to właśnie tam kryje się ogromne bogactwo przyrody. W takich miejscach żyją owady, ptaki i małe ssaki. Rośliny, które czasem nazywane są „chwastami", są bardzo ważne – dostarczają pokarm wielu organizmom. Dzięki nim na polach pojawiają się ptaki zjadające owady, co pomaga zachować równowagę w przyrodzie. Co ciekawe, tam, gdzie są miedze, można spotkać znacznie więcej ptaków niż na rozległych polach pozbawionych takich elementów krajobrazu.

Drzewa i krzewy rosnące na polach pełnią jeszcze jedną ważną rolę. Chronią glebę przed silnym wiatrem, dają schronienie zwierzętom i tworzą tzw. korytarze ekologiczne, czyli naturalne drogi, którymi mogą przemieszczać się różne gatunki. Dzięki nim przyroda nie jest podzielona na odizolowane fragmenty, lecz tworzy spójną całość.

Właśnie dlatego coraz większą popularność zdobywa rolnictwo ekologiczne. Jest to sposób uprawy roślin i hodowli zwierząt w zgodzie z naturą. W takim rolnictwie nie stosuje się chemicznych środków ochrony roślin ani sztucznych nawozów. Zamiast nich wykorzystuje się naturalne metody, takie jak kompostowanie czy odpowiednie planowanie upraw. Dzięki temu gleba pozostaje żyzna, a woda i powietrze zachowują dobrą jakość.

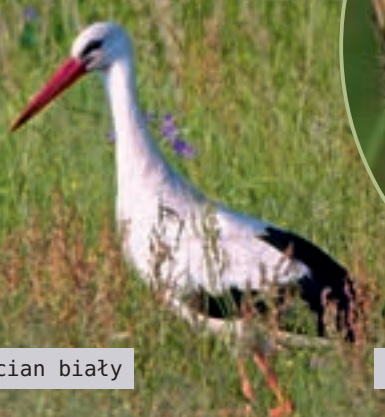

Bocian biały

Bielinek rukiewnik

Trzmiel łąkowy

Młode gąsiorki
- ptaki tradycyjnego krajobrazu rolniczego

Dzięcioł czarny poszukuje pożywienia w martwym drzewie, które stanowi cenny element krajobrazu.

Samiec sarny wśród firletki poszarpanej

Bardzo ważną zasadą dobrej praktyki rolniczej jest dbanie o glebę. Rolnicy starają się dostarczać roślinom tylko tyle składników odżywczych, ile naprawdę potrzebują. Następną ważną zasadą jest płodozmian, czyli zmiana upraw na danym polu. Dzięki temu gleba nie ulega wyjałowieniu, a choroby i szkodniki mają mniejsze szanse na rozwój. To prosty sposób, by przyroda mogła się regenerować.

Ważne jest także dbanie o bezpieczeństwo zwierząt. Łąki, które mogą wydawać się jedynie miejscem wzrostu trawy, są w rzeczywistości domem dla wielu gatunków. Dlatego podczas koszenia stosuje się odpowiednie metody. Na przykład koszenie rozpoczyna się od środka pola i prowadzi ku jego obrzeżom, aby zwierzęta mogły uciec w bezpieczne miejsce. To pokazuje, że nawet podczas pracy można myśleć o zwierzętach zamieszkujących te tereny.

Szczególnym przykładem miejsca, w którym rolnictwo musi iść w parze z ochroną przyrody, jest dolina Biebrzy. To wyjątkowy obszar pełen bagien, łąk i rzadkich gatunków zwierząt. Rolnicy, którzy tam gospodarują, mogą stosować metody ekologiczne, aby nie zakłócać delikatnej równowagi przyrodniczej. Dzięki temu możliwe jest jednoczesne użytkowanie ziemi i ochrona środowiska.

Rolnictwo ekologiczne i dobre praktyki rolnicze są bardzo ważne dla przyszłości naszej planety. Pozwalają chronić różnorodność biologiczną, czyli bogactwo życia na Ziemi, a jednocześnie zapewniają ludziom zdrową żywność. Pokazują też, że człowiek może współpracować z naturą, zamiast ją niszczyć.

Ty również możesz mieć wpływ na świat wokół siebie. Wystarczy, że będziesz zwracać uwagę na to, skąd pochodzi jedzenie i w jaki sposób jest produkowane. Im więcej osób zrozumie, jak ważne jest rolnictwo przyjazne przyrodzie, tym większa będzie szansa, że nasza planeta pozostanie piękna i pełna życia także w przyszłości.

Tekst i zdjęcia:
Beata Głębocka
Dział Edukacji BbPN

Wierzby jako jedne z najwcześniej zakwitających drzew polskich, jeszcze przed rozwojem liści, są dla owadów zapylających cennym źródłem pożywienia.

Szpalery wierzb głowiastych, tworzonych przez wierzbę białą i wierzbę kruchą, są symbolem tradycyjnego polskiego krajobrazu.

Drzewa i krzewy rosnące na polach tworzą tzw. korytarze ekologiczne.

Rośliny, które czasem nazywane są „chwastami", są bardzo ważne – dostarczają pokarm wielu organizmom.

Łąka ekstensywnie użytkowna, czyli w zgodzie z przyrodą

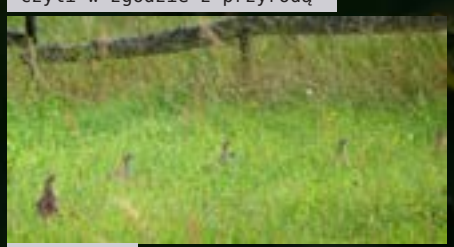

Kuropatwy

Dorota Czerepko – Biebrzańska Pracownia Sztuki

Łoś

Ma na głowie dwie „łopaty”.
Mógłby coś zarobić na tym
Na budowie lub w ogrodzie.
Jednak praca nie jest w modzie
W łosim rodzie.

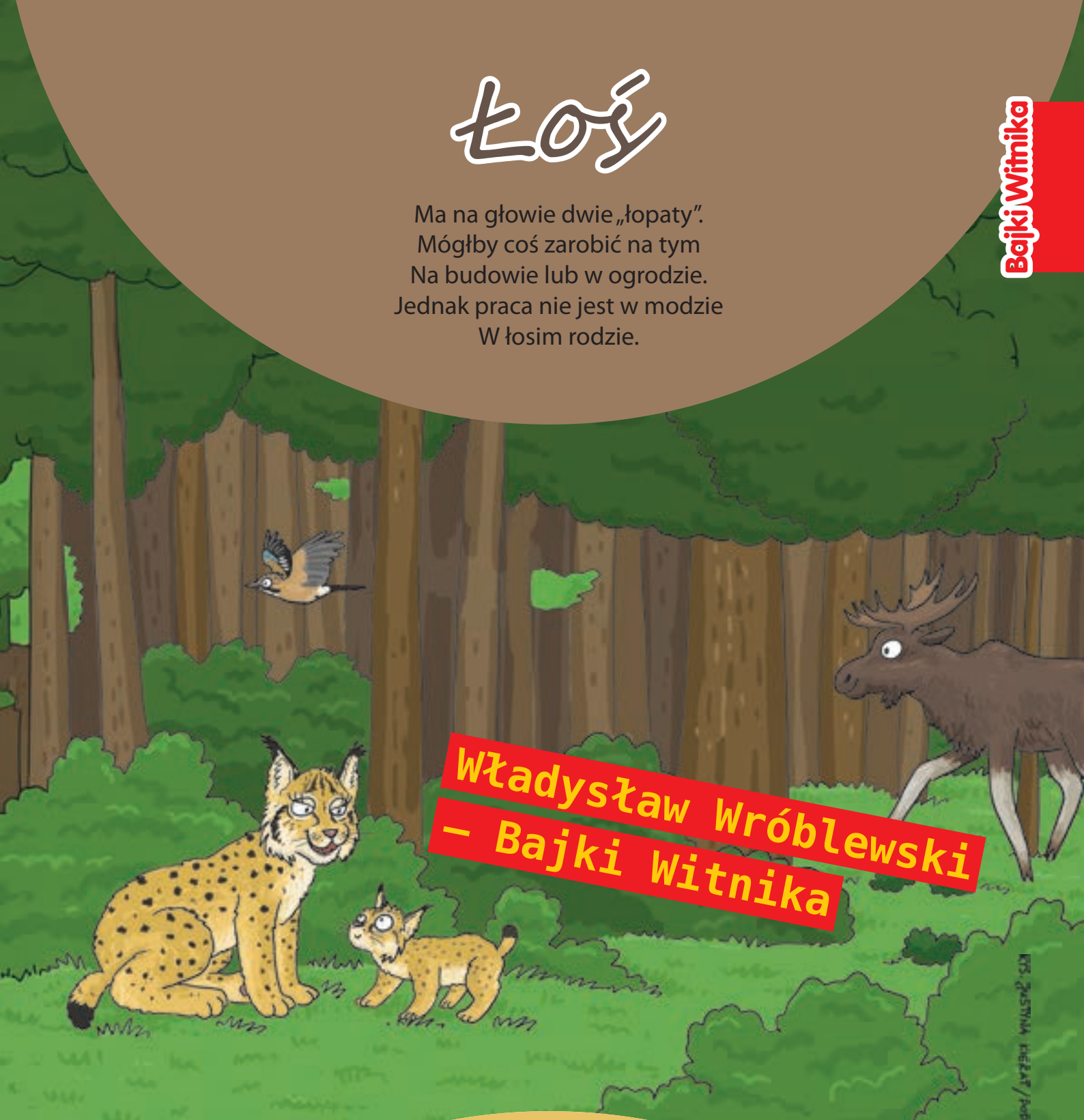

Władysław Wróblewski – Bajki Witnika

Ryś

Ryś cichutko się porusza.
Ryś na drzewa zgrabnie skacze.
Ryś dwa pędzle ma na uszach,
Lecz malarzem nie jest raczej.

Drodzy Czytelnicy

Zagadka Profesora Łosia

Zachęcamy do tworzenia prac plastycznych.
Prace mogą nawiązywać do tematów zawartych w 56 nr „Naszej Biebrzy”, bądź przedstawiać Wasze wspomnienia związane z wizytą w Biebrzańskim Parku Narodowym.

Wasz Profesor Łoś

Prace plastyczne prosimy nadsyłać na adres:
„Nasza Biebrza”, Biebrzański Park Narodowy
Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz
lub
e-mail: nasza.biebrza@biebrza.org.pl

Nasza Biebrza

Sfinansowano ze środków
NARODOWEGO FUNDUSZU
OCHRONY ŚRODOWISKA
i GOSPODARKI WODNEJ

Wydawca: Biebrzański Park Narodowy, **ISSN:** 1507-7276, **nakład:** 1000 egz.
Redakcja: Beata Głębocka **Autorzy tekstów:** Bogdan Browarski, Beata Głębocka, Ewa Wiatr, Władysław Wróblewski – Bajki Witnika **Rysunek na okładce:** Justyna Kierat – Pod Kreską
Autorzy zdjęć i rysunków: Bogdan Browarski, Dorota Czerepko – Biebrzańska Pracownia Sztuki, Piotr Dombrowski, Beata Głębocka, Dawid Kilon – Mergus, Justyna Kierat – Pod Kreską, Piotr Tałałaj, Artur Wiatr.
Adres: „Nasza Biebrza”, Biebrzański Park Narodowy, Osowiec-Twierdza 8, 19-110 Goniądz. **e-mail: nasza.biebrza@biebrza.org.pl**
Czasopismo zostało wydane w ramach Programu aktywnej edukacji prowadzonej przez Biebrzański Park Narodowy pn.„Biebrza – Mokradła – Klimat – Życie”.
Niniejszy materiał został sfinansowany ze środków NFOŚiGW. Za jego treść odpowiada wyłącznie Biebrzański Park Narodowy.